

## ROZWAŻANIE

**Przynoszę wam mojego Syna Jezusa.** Maryjo, to przez Ciebie Jezus, Syn Boży przyszedł do nas. Przyszedł przez tajemnicę Wcielenia podczas Zwiastowania i przez Narodzenie w Betlejem. On przyszedł przez Ciebie, aby dać nam Życie przez śmierć na Krzyżu i Zmartwychwstanie. On przyszedł przez Ciebie, aby z Krzyża dać nam Ciebie za Matkę. Abyś jako Matka była zawsze z nami. Potwierdzasz to mówiąc: **Jestem z wami.** Gdy ludzie się **oddalają od Boga, gdy dusze są chore i zmierzają w kierunku duchowej śmierci** - Ty jesteś z nami. Gdy ludzie wybierają złą drogę, drogę duchowej śmierci - Ty przychodzisz, aby nas prowadzić drogą zbawienia. Przez wszystkie orędzia umacniasz nas na tej drodze.

**Wasze serca tęsknią za pokojem.** Utraciliśmy pokój w skutek grzechu pierworodnego. A dzisiaj tracimy pokój przez każdy popełniany grzech. Ateizm i każdy grzech oddalają człowieka od Boga. Wtedy dusze są pozbawione Bożego życia, Bożej miłości, Bożego światła i Bożego pokoju. Pozbawione tych wartości, niezbędnych do życia duchowego, **chorują i zmierzają w kierunku duchowej śmierci.** Im więcej grzechów tym więcej niepokoju, chaosu, lęku i rozpacz. Kto wypełni naszą tęsknotę za pokojem? Jezus, który jest pokojem. Jezus poczęty w Maryi Dziewicy z Ducha Św. przyszedł do nas, aby każdy mógł się zbliżyć do Niego i spotkać Go osobiście. Jezus zrodzony z Maryi Dziewicy w Betlejem przyszedł do nas, abyśmy poznali Jego miłość, przyjęli ją i aby ta miłość uwolniła nas od grzechu.

Matko nasza, chcemy też usłyszeć to co powiedziałaś w Boże Narodzenie w orędziu dla Jakova: „**Dzieci przez modlitwę sercem, wiarę i uczynki poznacie, co to znaczy żyć prawdziwym życiem chrześcijańskim**”. Jezus narodzony z Ciebie przyszedł założyć Królestwo Boże i wprowadzić nas na drogę do nieba; abyśmy byli chrześcijanami, abyśmy żyli po Bożemu... Maryjo, pokazujesz nam w jaki sposób mamy żyć po chrześcijańsku. Mamy to czynić najpierw **przez modlitwę sercem.** Pomóż nam więc modlić się życiem, nawróceniem, podejmowanymi decyzjami, zjednoczeniem z Ewangelią, zjednoczeniem z najświętszą Ofiarą Jezusa na Krzyżu. Jak jeszcze żyć prawdziwym życiem chrześcijańskim? Mówisz nam: **przez wiarę.** Matko wspomagaj nas w wierze. Świat bowiem odciąga od wiary, wciąga w doczesność, w to co ulotne, przemijające. Wiesz, jak dzisiaj wielu ludzi gubi się w życiu materialnym. Następnie mówisz nam, że prawdziwym życiem chrześcijańskim mamy żyć **przez uczynki.** Toteż w Jezusie chcemy zobaczyć Dzieło Zbawcze - najważniejszy uczynek dla nas. Oto On przychodzi z nieba, aby wejść w nasze życie, by podjąć Dzieło, które Ojciec Mu zlecił. To Dzieło - to budowanie Królestwa Bożego, głoszenie Słowa, męka, śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, zesłanie Ducha Św. Teraz, to Dzieło Jezus czyni w Kościele Św. I my mamy realizować nasze życie chrześcijańskie poprzez konkretne czyny.

Maryjo, Ty widzisz, że **nasze życie i nasze serca są wypełnione ciemnością, bólem i krzyżami.** Chcemy Ci oddać siebie, nasze rodziny, wspólnoty, ojczyznę i całą ludzkość. Im więcej oddalenia od Boga, tym więcej ciemności i bólu. Królowo Pokoju wzywasz nas żebyśmy nie chwalili się w wierze. Święta Maryjo, Matko Boża módl się za nami, abyśmy w każdej sytuacji mieli światło i siłę uciec się do wiary, ożywić ją i umocnić. Wspieraj nas, abyśmy w żadnej trudnej sytuacji nie popadli w

zwątpienie, ale przypomnieli sobie Twoje matczyne słowa: **Nie chwiejcie się w wierze, ale otwórzcie swoje serca, módlcie się i mocno wiercie.** Maryjo już teraz pragniemy ożywić naszą wiarę w tym okresie, kiedy świętujemy przyjście Jezusa na świat. Chcemy rozważać tę tajemnicę, że On przyszedł, aby żaden człowiek już nie był sam. Pragniemy często sięgać po Słowo Boże, czytać je i słuchać. Maryjo w tych wszystkich trudnych sytuacjach, kiedy jesteśmy słabi i wydaje nam się, że jesteśmy opuszczeni i że nie damy rady – pomóż, abyśmy zaczęli wołać, modlić się i mocno wierzyć. Mamy tak czynić nie jeden raz ale ciągle. W obliczu ciemności, bólu i krzyży mamy stawać do modlitwy, wiary i uczynków.

Królowo Pokoju, dziękujemy serdecznie za Twą obietnicę: **wtedy wasze serca poczują bliskość Boga i to, że Bóg nigdy was nie opuszcza i że w każdej chwili jest blisko was.** Dziękujemy także za kolejne słowa: **Przez modlitwę i wiarę Bóg odpowie na wszystkie wasze „dlaczego” i każdy wasz ból, ciemność i krzyż przemieni w światło.** Niech te słowa przenikną całe nasze życie, problemy świata, rodzin i naszej ojczyzny. Pragniemy je nieść innym ludziom, aby i oni wyszli ze swoich trudnych sytuacji i doznali **przemienienia w światło.** Amen.

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.